**METODY AKTYWIZUJĄCE**

**Metoda aktywizująca – definicja pojęcia.**

Od kilku lat niezmiennie coraz większą popularnością wśród nauczycieli cieszą się metody aktywizujące. Podstawową różnicą między tradycyjnymi metodami nauczania, a metodami aktywizującymi jest rola ucznia w procesie przyswajania wiedzy. Metody tradycyjne bardzo często traktują nauczyciela jako osobę pierwszoplanową, mająca decydujący głos w czasie procesu nauczania. On, jako posiadacz rozległej wiedzy próbuje za pomocą swoich umiejętności pedagogicznych i doświadczenia zawodowego przelać do głów swoich podopiecznych jak najwięcej wiedzy. Inaczej wygląda to w przypadku pracy metodami aktywizującymi. Tu role się odwracają. Wprawdzie nauczyciel nie pozostaje totalnie bierny, a uczniowie nie decydują o przebiegu całości procesu nauczania, jednakże mają do wykonania dużo więcej czynności, których efektem końcowym ma być samodzielne odkrycie prawidłowości przewidzianych w temacie lekcji. Oczywiście nie dzieje się to zupełnie bez udziału nauczyciela. Jest on w klasie cały czas obecny, pełniąc rolę przewodnika i bacznego obserwatora. Zobaczmy jak istotę metod aktywizujących uchwycili w swoich publikacjach znani polscy pedagodzy i metodycy.

Bożena Kubiczek, autorka często kupowanego poradnika dla nauczycieli pod tytułem „Metody aktywizujące. Jak nauczyć uczniów uczenia się?” określa metodę aktywizującą jako: „całokształt działań grupy i prowadzącego, służących uczeniu się przez doświadczenie”.[[1]](#footnote-1) Pisząc o metodach aktywizujących autorka ma na myśli nie tylko techniki aktywizujące, rozumiane jako „przepis na konkretne działanie”, lecz także wszystkie gesty i wypowiedzi nauczyciela mające na celu pilnowanie właściwego przebiegu zajęć.

Irena Dzierzgowska w publikacji „ Jak uczyć metodami aktywnymi” pisze: „Metody aktywizujące to taki sposób nauczania, w którym nauczyciel nie przekazuje dzieciom gotowej wiedzy, lecz stwarza warunki do samodzielnego uczenia się”.[[2]](#footnote-2) Dzierzgowska bardzo zachęca nauczycieli do pracy metodami aktywizującymi podając aż siedem powodów, dla których warto urozmaicać nimi lekcje.

Po pierwsze zajęcia prowadzone przy pomocy metod aktywizujących są bardziej efektywne niż te, na których królują metody tradycyjne. Wspierając się stożkiem Dale’a, który prezentuje zależność między sposobem przekazania wiedzy a jej zapamiętywaniem Dzierzgowska dowodzi, że nasza pamięć najszybciej i najskuteczniej zapamiętuje nasze czyny. Koduje się w niej aż 90% tego, co robimy. To aż dziewięć razy tyle ile zapamiętujemy w czasie wykładu, ponad cztery razy tyle ile wynosimy z obserwacji i ponad dwa razy więcej niż koduje nam się w głowie w czasie rozmowy z kimś.

Drugim powodem przemawiającymi za stosowaniem na lekcji metod aktywizujących jest rozwijanie za ich pomocą u ucznia bardzo przydatnych umiejętności. Dzieciaki uczą się między innymi negocjowania, asertywności i argumentowania. Poznają także na własnej skórze czym jest demokracja i sprawiedliwość.

Kolejnymi powodami jest pomoc w kształtowaniu dobrych relacji w klasie i możliwość lepszego poznania swoich kolegów i koleżanek. Dzięki współpracy z innymi uczymy się kompromisowości i wyzbywamy się egoizmu. Praca w grupach jest też korzystna jeżeli chodzi o efektywność. Im więcej głów tym większa szansa na oryginalne pomysły i zaskakujące rozwiązania. Nie ma więc miejsca na nudę i demotywację.

Wszystkie przedstawione do tej pory argumenty w sposób bezpośredni dotyczą uczniów. Czy zatem stosowanie ich wiąże się z tylko jednostronną korzyścią? Czy nauczyciel poświęca się nie dostając w zamian nic? Oczywiście, że nie! Wszakże zadowolenie uczniów, ich motywacja i zaangażowanie wpływają bardzo pozytywnie na atmosferę pracy na lekcji, redukują do minimum problemy z dyscyplina, i co za tym idzie zapobiegają znużeniu nauczyciela, frustracji i nierzadko występującemu na ich skutek wypaleniu zawodowemu.

Ostatnia definicja metod aktywizujących, którą przetoczę wyszła spod pióra autorek przewodnika po metodach aktywizujących Edyty Brudnik, Anny Moszyńskiej i Beaty Owczarskiej. W publikacji „ Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie” możemy przeczytać: ”Metody aktywizujące rozumiemy jako wskazówki, sposoby działania, które pomogą ludziom:

* pogłębiać zainteresowanie wspólna sprawą,
* przyswoić bez trudu nowa wiedzę,
* rozwinąć własne pomysły i idee,
* komunikować się,
* dyskutować i spierać na różne tematy,
* podjąć działania na rzecz własnej szkoły. ” [[3]](#footnote-3)

**Najpopularniejsze metody aktywizujące.**

Jak zaznaczyłam w poprzednim podrozdziale metody aktywizujące stają się w obecnych czasach coraz bardziej popularne. Powstaje ich coraz więcej. Niektóre bazują na założeniach metod, które są już znane, inne zawierają zupełnie nowe rozwiązania. W związku z tak lawinalnym rozwojem omawianego zagadnienia jest rzeczą niemożliwą wyłuszczenie mechanizmów rządzących wszystkimi istniejącymi metodami aktywizującymi. Zdecydowałam się więc na wybranie siedmiu najbardziej popularnych i ich krótka charakterystykę. Oto one:

1. lista pytań

Głównym złożeniem tej metody jest wzbudzenie ciekawości uczniów i wykorzystanie ich pokładów wyobraźni. Lista pytań jest metodą bardzo często stosowaną w ramach tzw. warm-up activities, czyli ćwiczeń wprowadzających do tematu lekcji. Na początku nauczyciel zwykle prosi uczniów aby usiedli w kręgu, w środku którego kładzie dużą kartkę papieru. Najlepiej aby była ona takich rozmiarów by każde z dzieci mogło swobodnie mieć do niej dostęp. Kolejnym etapem jest zapoznanie uczniów z tematem lekcji. Bazując na zagadnieniach pojawiających się w czasie lekcji języka angielskiego – wybrałam jako temat wprowadzenie jednego z czasów teraźniejszych – Present Continuous. Zadaniem uczniów jest zastanowienie się o czym podczas lekcji dotyczącej zaprezentowanego tematu będzie mowa. Po krótkiej chwili refleksji nauczyciel prosi uczniów aby zapisali pytania, na które prawdopodobnie w czasie lekcji uzyskają odpowiedzi. Spośród wielu pytań, nauczyciel wybiera te, które są najtrafniejsze i najciekawsze. Zakreśla je kolorowym flamastrem. Kolejnym krokiem jest odpowiedzenie na zadane pytania. Sposobów na to jest kilka. Można słuchać uważnie prezentacji tematu wykonanej przez nauczyciela i w trakcie jej odsączać fakty niezbędne do udzielenia odpowiedzi. Można też podjąć próbę odnalezienia interesujących uczniów informacji samemu w książce. To od nauczyciela zależy, na którą formę się zdecyduje. Ważnym czynnikiem będzie tutaj poziom intelektualny uczniów i ich znajomość języka. Listę pytań wykorzystać można także w czasie scenek rodzajowych takich jak wywiad ze sławną osobą czy przesłuchanie na posterunku policji. Możliwości jest wiele.

1. Burza mózgów

Celem tej metody jest generowanie pomysłów osób uczących się. Nauczyciel przedstawia jakiś problem i prosi uczniów o znalezienie sposobów jego rozwiązania. Zasada jest prosta, każdy pomysł jest ważny i żadnego nie można oceniać od razu. Krytyka mogłaby bowiem spowodować zahamowanie wyobraźni uczniów bądź blokadę psychiczną i lęk przed powieleniem nietrafionej myśli. Kolekcjonowanie pomysłów odbywać się może na tablicy lub specjalnie przygotowanej do tego karcie. Uczniowie mogą być poproszeni o automatyczne odpowiedzi bądź mogą mieć dane kilka minut na przemyślenie swoich odpowiedzi. Podobnie jak w przypadku listy pytań modyfikacje są dopuszczalne, a niekiedy nawet wskazane. Ostatnim etapem burzy mózgów jest wyłowienie najciekawszych pomysłów. Zazwyczaj oceny dokonuje cała klasa wraz z nauczycielem.

1. Drama

Trzecią metodą , na której opis się zdecydowałam jest drama. Innymi nazwami, pod którymi metoda ta funkcjonuje to odgrywanie scenek, inscenizacja, symulacja. Założenie tej metody na lekcjach języka obcego polega na uczeniu słów, zwrotów i struktur gramatycznych, które są niezbędne w codziennej komunikacji. Uczniowie niekiedy specjalnie do tego przebrani wcielają się w nowe, lecz zazwyczaj dobrze znane im role. Mogą być lekarzem przepisującym leki pacjentowi, policjantem upominającym nieostrożnego kierowcę, albo ekspedientką w sklepie. Uczniowie chętnie wcielają się w nowe role starając się jak najdokładniej oddać charakter granych postaci. Scenki pozwalają na swobodę wypowiedzi, rozwijanie wyobraźni i ćwiczenie kilku umiejętności językowych jednocześnie. Są też doskonałą okazją aby przemycić uczniom ważne informacje dotyczące obcych zwyczajów i kultur.

1. Kula śniegowa

Jadwiga Krzyżewska autorka publikacji „Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej” pisze: „ Kula śniegowa, inaczej zwana dyskusją piramidową, polega na przechodzeniu od pracy indywidualnej do pracy w całej grupie.”[[4]](#footnote-4) Pierwszym etapem pracy jest tutaj rozwiązywanie danego problemu indywidualnie. Każdy uczeń ma zastanowić się nad istotą konkretnego problemu i bez konsultacji z kolegami i koleżankami z klasy poszukać w głowie jego rozwiązania. Drugim etapem jest praca w parach. Nauczyciel prosi dzieci o dobranie się w dwójki, bądź je w nie łączy według własnych preferencji. Zadaniem dzieci jest podzielenie się z partnerem/partnerką swoimi przemyśleniami i ustanowienie wspólnego stanowiska. Kolejny etap polega na tym samym. Różnicą jest tylko fakt, iż pracuje się w grupach czteroosobowych. Po konfrontacji czwórki łączą się w ósemki, a te w szesnastki. Ostatnim etapem jest dyskusja, w której bierze udział jednocześnie cała klasa. Metoda ta, choć czasochłonna bardzo dobrze sprawdza się w pracy z uczniami klas trzecich szkół średnich , którzy przygotowują się do egzaminu maturalnego. Uczy nie tylko odpowiedniego doboru słów i ich logicznego powiązania, ale i argumentowania i kompromisowości.

1. Metoda projektu.

Bardzo popularną metodą jest w ostatnich latach metoda projektu. Szkoły coraz chętniej uczestniczą w projektach finansowanych z budżetu Unii Europejskiej, stąd szkolenia i publikacje dotyczące tej metody są bardzo rozpowszechniane. Metoda projektu daje największe szanse praktykowania kilku umiejętności jednocześnie. Na czym ona polega? Aby oddać jej istotę niezbędne jest wyodrębnienie kilku chronologicznie występujących po sobie etapów. Pierwszym z nich jest wybór właściwego tematu. W przypadku projektu realizowanego na lekcji języka obcego może on dotyczyć jednego z krajów nim władających. Do wyboru właściwego tematu możemy użyć burzy mózgów. Drugim etapem będzie dokonanie opisu projektu i spisanie kontraktu. Muszą one zawierać temat projektu, jego cel, uwzględniać przewidywane formy realizacji projektu, sposoby jego prezentacji oraz plan pracy grupy. Etapem najbardziej wytężonej pracy będzie faza trzecia. W jej trakcie uczniowie pod okiem nauczyciela będą zbierali informacje na temat swojego projektu, wykonywali bądź segregowali odpowiednie zdjęcia i systematyzowali wszystko, czego uda im się dowiedzieć. Fazami kończącymi projekt jest jego prezentacja i późniejsza ocena. Zazwyczaj obydwa te etapy odbywają się w szerszym gronie widzów i słuchaczy. Czas trwania projektu nie jest ramowo określony. Powinien on być wystarczający aby zrealizować wszystkie założone w nim cele, lecz nie za długi, aby nie tracić ciągłości pracy. Zazwyczaj ustalany jest on indywidualnie, w zależności od specyfiki i charakteru tematu projektu. Oprócz wspomnianej przeze mnie na początku właściwości tej metody pozwalającej na rozwijanie kilku umiejętności jednocześnie, do plusów metody projektu zaliczamy także możliwość wykorzystania innych technik aktywizujących i jej uniwersalność, czyli możliwość zastosowania we wszystkich niemal grupach wiekowych i na wszystkich poziomach.

1. Układanie historyjek

Metodą rozwijającą wyobraźnię, wzbogacającą zasób słownictwa i praktykującą struktury gramatyczne jest układanie historyjek. Jak sama nazwa metody wskazuje polega ona na wymyślaniu i zapisywaniu, a następnie odczytywaniu bądź wygłaszaniu swoich pomysłów na forum. Zazwyczaj nauczyciel podaje uczniom kilka słów kluczowych, które w konkretnej bądź dowolnej kolejności maja znaleźć się w ich historyjce. Forma pracy może być tu dowolna. Uczniowie mogą pracować indywidualnie, parami lub w grupach. Ćwiczenie świetnie sprawdza się podczas lekcji powtórzeniowych. Daje uczniom szansę utrwalenia słownictwa i zapamiętania kłopotliwych wyrazów. Dobrym pomysłem jest zorganizowanie zawodów polegających na wymyśleniu najoryginalniejszej, najzabawniejszej i najpoprawniejszej pod względem językowej historii. Element współzawodnictwa zawsze powoduje zwiększenie zaangażowania uczniów.

1. Wykorzystywanie piosenek.

Teksty piosenek są coraz chętniej wykorzystywaną pomocą w czasie zajęć języka obcego. Popularność swoją zawdzięczają dużemu zainteresowaniu jakie wykazuje młodzież muzyką, a także właściwościami relaksującymi, które niewątpliwie posiadają. Zadaniem nauczyciela jest wyłowienie spośród lawiny powstających piosenek, odpowiedniej pod względem gramatycznym, leksykalnym i melodyjnym. Kryterium wyboru powinna być też przejrzystość prezentowanego w piosence tekstu. Pisząc przejrzystość mam na myśli zrozumiałość i poprawną wymowę. Niewątpliwą zaletą piosenek jest ich elastyczność. Jest ich tak wiele, że z łatwością można odnaleźć piosenkę spełniającą wszystkie wyznaczone powyżej kryteria i dopasować do niej odpowiednie typy ćwiczeń. Dla dzieci najodpowiedniejsze będą ćwiczenia ruchowe. Przykładem może być ćwiczenie polegające na wykonywaniu różnych czynności ruchowych po usłyszeniu konkretnych słów. Dla młodzieży ciekawym wyzwaniem będzie uzupełnianie luk a dla uczniów dorosłych chronologiczne układanie rozsypanych części tekstu piosenki. Również tematyka, którą spotkać możemy w piosenkach jest bardzo różnorodna, co daje duże możliwości urozmaicenia niemal każdego bloku leksykalnego realizowanego na zajęciach.

Bibliografia:

B. Kubiczek, Metody aktywizujące. Jak nauczać uczniów uczenia się?, Opole 2007, s.78-79.

I. Dzierzgowska, Jak uczyć metodami aktywnymi, Warszawa 2005, s.9.

E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie, Kielce 2003, s.4.

J. Krzyżewska, Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej ,Suwałki 1998, s.56.

1. B. Kubiczek, Metody aktywizujące. Jak nauczać uczniów uczenia się?, Opole 2007, s.78-79. [↑](#footnote-ref-1)
2. I. Dzierzgowska, Jak uczyć metodami aktywnymi, Warszawa 2005, s.9. [↑](#footnote-ref-2)
3. E. Brudnik, A. Moszyńska, B. Owczarska, Ja i mój uczeń pracujemy aktywnie, Kielce 2003, s.4. [↑](#footnote-ref-3)
4. J. Krzyżewska, Aktywizujące metody i techniki w edukacji wczesnoszkolnej ,Suwałki 1998, s.56. [↑](#footnote-ref-4)